

i bardzo pożyteczna dla wszystkich, którzy podejmują studia nad życiem i naukowym dorobkiem naszego Profesora i Mistrza.

Książka zasługuje na zdecydowane zalecenie jako wyjątkowo cenna oraz nie do zastąpienia introdukcja do studiów nad jej Bohaterem.

*Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Kolbianum, Niepokalanów*

Jestem Miłością i Miłosierdziem samym. Fatima a Miłosierdzie, praca zb. pod red. ks. Krzysztofa Czapli SAC i s. M. Elżbiety Siepak ZMBM, Apostolicum Wyd. Księży Pallotynów, Żabki 2015, ss. 208.

Pod koniec Wielkiej Nowenny Fatimskiej 2009–2017 otrzymaliśmy interesującą książkę na temat orędzia fatimskiego. Zawdzięczamy ją sześciu pallotynom i jednej zakonnicy z zakonu Matki Bożej Miłosierdzia. Oni napisali po jednym artykule, ona dwa.

Na próżno szukać *Wstępu*, który odslania koncepcję dzieła. Zamiast *Wstępu* otrzymujemy kilka krótkich tekstów z *Dzienniczka* św. s. Faustyny. Tym cenniejsze jest słowo z ostatniej strony okładki: „Podjęta problematyka, forma oraz treść tej pozycji stanowi cenną i praktyczną pomoc katechetyczno-katechizmową ukazującą treść Fatimskiego Przesłania w kontekście orędzia o Bożym Miłosierdziu”. Rzeczywiście książka opowiada o objawieniach św. Łucji oraz św. Faustyny. Autorzy konsekwentnie zestawiają orędzie fatimskie z orędziem *Dzienniczka* Faustyny.

Zanim zabierają głos pallotyni z s. Siepak, przemawia papież Franciszek swoją bullą *Misericordiae vultus* z 11 kwietnia 2015 roku o Miłosierdziu Bożym (s. 7–33).

Jest to praca zbiorowa pod red. ks. Krzysztofa Czapli SAC i s. M. Elżbiety Siepak ZMBM, zbudowana z następujących rozdziałów: I. *Źródło nadziei* (tu Franciszek Mickiewicz SAC pisze nt. *Objawienia Boga miłosiernego w Piśmie Świętym* [s. 37–60] i Krzysztof Czapla SAC: *Przez Niepokalane Serce Maryi do źródeł miłosierdzia. Fatima a Miłosierdzie Boże* [s. 61–95]), II. *Jezusowe orędzie miłosierdzia* (z 4 tekstami: Elżbieta Siepak, *Orędzie o Bożym Miłosierdziu* [s. 99–108], Grzegorz Suchodolski SAC, *Kult Miłosierdzia Bożego* [109–120], Eugeniusz Małachwiejczyk SAC, *Czerpanie ze źródeł Bożego Miłosierdzia* [s. 121–135] i Franciszek Gomulczak SAC, *Apostołowie Bożego Miłosierdzia* [s. 136–150]), III. *W służbie orędzia o Bożym Miłosierdziu* (z dwoma tekstami: s. M. Elżbieta Siepak ZMBM, *Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach* [s. 151–158], Jarosław Rodzik SAC, *Dolina Miłosierdzia* [s. 159–162]). Książkę zamyka bardzo cenny *Dodatek* (s. 165–206) z najważniejszymi tekstami Jana Pawła II związanymi z Fatimą i s. Faustyną i *Wystąpienie Delegata Papieskiego Arcybiskupa Angelo Amato Prefekta Kongregacji ds. Beatyfikacji i Kanonizacji*

oraz *Homilia kard. Stanisława Dziwisza podczas Mszy św. beatyfikacyjnej ks. Michała Sopoćki*.

Otrzymaliśmy cenny skarbczyk informacji o objawieniach Matki Bożej w Fatimie i objawieniach Miłosierdzia Bożego s. Faustynie. Z zainteresowaniem przyjmujemy informacje „topograficzne” – o „Dolinie Miłosierdzia”, gdzie pallotyni konsekwentnie budują drugi co do znaczenia ośrodek promocji orędzia s. Faustyny. Z zainteresowaniem zapoznajemy się z głównym ośrodkiem analogicznej promocji, tj. krakowskimi Łagiewnikami, dzięki słowu s. Siepak. Optymizmem napelnia zróżnicowanie form owej promocji oraz jej dynamika.

Ks. Czaplą podjął próbę rozjaśnienia relacji między Łucją a Faustyną, między Fatimą a polskimi objawieniami Miłosierdzia Bożego. Wskazuje „na jedność, podobieństwo czy zbieżności między prawdą o Bożym Miłosierdziu a treścią Fatimskiego Przesłania” (s. 63). „Przesłanie z Fatimy, powtórzę jeszcze raz wcześniejszą tezę, jest przypomnieniem, wskazaniem, uwrażliwieniem na wielki dar Boży w postaci Orędzia o Bożym Miłosierdziu” (s. 66). Zdaniem ks. Czaplę Jan Paweł II „jednoznacznie połączył Niepokalane Serce Maryi z Miłosierdziem Bożym” (s. 69), a fatimskie objawienie na temat kultu Serca Maryi oraz pierwszych sobót „pięknie współgra z treściami *Traktatu św. Ludwika* [...]. Ona jedna rozdziela wszystkie dary, komu chce, ile chce, jak chce i kiedy chce (św. Bernardyn)” (s. 68).

Czytelnicy znajdują godne uznania wykłady nt. Miłosierdzia Bożego oraz jego kultu. Autorzy nie poprzestają na teologii, ale przypominają szczegóły objawień i biografii ich bohaterów. Nie zawahali się przed informacją o dziewiętnastoletnim (1959–1978) zakazie propagowania kultu Miłosierdzia Bożego według objawień s. Faustyny (s. 145).

Szczerliwy pomysł ks. Franciszka Gomulczaka – prezentacja apostołów Bożego Miłosierdzia: Maryi, Matki Miłosierdzia, s. Faustyny, apostołki Bożego Miłosierdzia, ks. Michała Sopoćki oraz Jana Pawła II.

Wszystkie autorzy tej książki zasługują na wdzięczność czytelników. Podarowali nam bardzo wartościową lekturę o Fatimie w zestawieniu z objawieniami Bożego Miłosierdzia przekazanymi przez s. Faustynę. Nie znaczy, oczywiście, że to propozycja doskonała, bo przecież po grzechu pierwotnym śmiertelni nie tworzą dzieł doskonałych. Poza brakiem bardzo potrzebnego *Wstępu* nie ma pełniejszego wyjaśnienia relacji Bożego Miłosierdzia do Bożej Sprawiedliwości. Tytuł książki brzmi: *Jestem Miłością i Miłosierdziem samym. Fatima a Miłosierdzie*, tymczasem książkę otwierają cytaty z *Dzienniczka* s. Faustyny, które zdają się stać z tym w sprzeczności:

„Dzień 25 marca. Rano w czasie rozmyślenia ogarnęła mnie obecność Boża w sposób szczególny [...]. Wtem ujrzałam Matkę Bożą, która mi powiedziała: O, jak bardzo miła dusza jest Bogu, która idzie wiernie za natchnieniem Jego łaski; ja dałam Zbawiciela światu, a ty masz mówić światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyjście Jego, który przyjdzie nie jako miłośnierny Zbawiciel, ale jako Sędzia sprawiedliwy. O, on dzień jest straszny. Postanowio-

ny jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżą przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania; jeżeli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz” (s. 5–6).

„Wrzesień. Pierwszy piątek. Wieczorem ujrzałam Matkę Bożą, z obnażoną piersią i zatkniętym mieczem, rzewnymi łzami płaczącą, i zasłaniała nas przed straszną karą Bożą. Bóg chce nas dotknąć straszną karą, ale nie może, bo nas zasłania Matka Boża” (s. 6).

Jak się to ma, Kochani, Wspaniali Autorzy omawianej tu książki, do jej tytułu *Jestem Miłością i Miłosierdziem samym?*

Nieco światła rzuca na ten problem zamieszczona przed pierwszym rozdziałem (s. 7–33) bulla papieża Franciszka *Misericordiae vultus* z 11 kwietnia 2015 roku, nie można jednak zasadnie stwierdzić, że go rozwiązuje (zniewala do zatrzymania się przy zdaniu: „Jego [tj. Chrystusa] osoba jest niczym innym jak tylko miłością” [s. 14]). Nie rozwiązują go także teksty załączone w *Dodatku* [s. 165–206]), które ograniczają się do Miłosierdzia: homilia Jana Pawła II w Fatimie (13 V 1982) i tekst na poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Maryi (Fatima, 13 V 1982, i Watykan, 25 III 1984), *Akt zawierzenia Matce Bożej przez JP II* (Fatima, 13 V 1991), homilia Jana Pawła II podczas beatyfikacji Franciszka i Hiacynty (Fatima, 13 V 2000), jego homilia podczas beatyfikacji s. Faustyny (Rzym, 18 IV 1993) oraz w czasie jej kanonizacji (Rzym, 30 IV 2000), a także przemówienie delegata papieskiego, abp. Angela Amata, prefekta Kongregacji ds. Beatyfikacji oraz Kanonizacji, wreszcie homilia kard. Stanisława Dziwisza podczas beatyfikacji ks. Michała Sopocki. Pomysł przybliżenia nam tych ważnych dla tematyki objawień Miłosierdzia Bożego tekstów zasługuje na szczerą wdzięczność. Ich lektura nie rozwiązuje jednak trudnego problemu relacji miłosierdzia i sprawiedliwości Boga Ojca i Boga-Człowieka.

Dziękując za omawianą książkę, przyjmijcie, Drodzy Autorzy, prośbę o następną publikację z pomocnym światłem na zgłoszony problem.

*Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Kolbianum, Niepokalanów*

Ks. Marek Jagodziński, *Trynitarno-komunijna teologia stworzenia*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, ss. 175.

Najnowszą książkę ks. prof. Marka Jagodzińskiego pt. *Trynitarno-komunijna teologia stworzenia* należy potraktować jako konsekwencję zainteresowań autora i owoc dotychczasowych publikacji. Gdy śledzi się jego dorobek, trudno nie zauważyć coraz wnikliwszej refleksji, obejmującej zagadnienie komunikacji, która realizuje się w pełni i wyczerpuje, odnajdując niejako swój sens oraz cel w mię-